

sygn. XXV C 995/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR (del.) Kamil Gołaszewski

Protokolant Katarzyna Konarzewska

po rozpoznaniu 22 grudnia 2020 w Warszawie roku na rozprawie

sprawy z powództwa E. L., A. L. (1)

przeciwko (...) Bank SA w W.

o ustalenie i zapłatę kwot 575 879,21 zł i 120 490,52 CHF

I. ustala, że zawarta 5 maja 2006 roku pomiędzy E. L. i A. L. (1) a (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w K. umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej jest nieważna;

II. zasądza od (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** na rzecz **E. L. i A. L. (1)** kwoty po **60 245,26 CHF** (sześćdziesiąt tysięcy dwieście czterdzieści pięć franków szwajcarskich dwadzieścia sześć centymów) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 marca 2020 roku do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

IV. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz **E. L. i A. L. (1)** kwoty po **1 486,58 zł** (tysiąc czterysta osiemdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem kosztów procesu, w tym po **1 357,15 zł** (tysiąc trzysta pięćdziesiąt siedem złotych piętnaście groszy) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, tytułem kosztów sądowych, od:

a. **E. L.** kwotę **8 112,68 zł** (osiem tysięcy sto dwanaście złotych sześćdziesiąt osiem groszy),

b. **A. L. (1)** kwotę **8 112,68 zł** (osiem tysięcy sto dwanaście złotych sześćdziesiąt osiem groszy),

c. (...) **Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.** kwotę **35 155,64 zł** (trzydzieści pięć tysięcy sto pięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt cztery grosze).

sygn. XXV C 995/18

UZASADNIENIE

I. Żądania stron

1. Pozwem z 8 maja 2018 r. (data nadania – k. 28) w powodowie wnieśli o ustalenie, że na podstawie umowy kredytu łączącego strony, powodowie zobowiązani są do zapłaty rat kredytu z pominięciem klauzuli indeksacyjnej według oprocentowania LIBOR, zasądzenie od pozwanego kwoty 197.688 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi odrębnie dla każdej z rat kredytu i składki ubezpieczeniowej od dnia ich wymagalności do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powodów zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

2. W uzasadnieniu powyższych żądań powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego. Zdaniem Powodów ostateczna kwota miesięcznej raty jest arbitralnie ustalana przez bank w oparciu o kurs waluty obcej publikowany w Tabeli Kursów.

3. Powodowie w dalszej części uzasadnienia wskazali, że w umowie oraz innych dokumentach przekazanych powodom brak było postanowień dotyczących zasad ustalania przez pozwanego kursów waluty obcej. Oczywistym jest, że pozwany mógł dowolnie sterować zarówno wysokością zobowiązania kredytobiorcy wobec banku, czyli kredytu zaciągniętego na mocy umowy, jak i wysokością rat kredytowych, co stanowi rażące naruszenie interesów konsumenta. Powodowie podkreślili, że wobec braku określenia sposobu ustalania kursów walut pozwanego mógł on dowolnie sterować ich wysokością (pozew – k. 3-9).

4. W odpowiedzi na pozew z dnia 22 sierpnia 2018r. (data nadania – k.) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powodów jakoby zdołali wykazać kumulatywne spełnienie przesłanek uznania postanowień umownych za abuzywne w tym, przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami i przesłanki rażącego naruszenia ich interesów.

5. Pozwany z całą stanowczością zakwestionował fakt, aby powodom przysługiwał status konsumenta, tj. zaciągnęli sporny kredyt na cele strictly konsumenckie. W uzasadnieniu powyższego zarzutu pozwany wskazał, że powodowie zaciągnęli sporny kredyt na cele związane z działalnością zarobkową, mianowicie za środki pochodzące z kredytu sfinansowali zakup (...), położonej w miejscowości B., gdzie do chwili obecnej prowadzona jest działalność gospodarcza pod nazwą (...) Sp. z o.o. powyższe znalazł również potwierdzenie w treści wniosku kredytowego, w którym powodowie wprost wskazali, że środki przeznaczone są na zakup (...). Powodowie nabyli komercyjną nieruchomość na potrzeby strictly biznesowe (...), które to wydatki zostały częściowo zrefinansowane spornym kredytem. Nieruchomość ta posłużyła do prowadzenia przez powodów działalności w formie spółki kapitałowej, w której powodowie są współnikami, a jeden z nich pełni nadto funkcję Prezesa Zarządu. W tym stanie rzeczy pozwany zarzucił, że środki pochodzące z kredytu nie zostały przeznaczone na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych Powodów, tylko na potrzeby związane z ich działalnością zarobkową. Powodowie zawierając umowę, nie mieli statusu konsumenta w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c., ale byli przedsiębiorcami, o których mowa w art. 43⁽¹⁾ k.c.

6. W dalszej kolejności pozwany zakwestionował twierdzenia, jakoby dowolnie ustalał kwoty należne tytułem wypłaty i spłaty kredytu oraz kurs waluty CHF. Co więcej podkreślił, że kwestionuje zasadność przyjęcia, że skutkiem ewentualnego uznania postanowień odsyłających do tabeli kursowej pozwanego była zmiana charakteru prawnego umowy, wynikającego ze zgodnych oświadczeń stron i przekształcenie kredytu waloryzowanego kursem CHF w kredyt złotowy z oprocentowaniem opartym na stopie referencyjnej LIBOR.

7. Z ostrożności procesowej, pozwany wskazał, że roszczenie powodów w postaci żądania zwrotu nadpłaconych rat za okres od zawarcia umowy kredytu (21 marca 2006 r.) do dnia 19 kwietnia 2008 r. (tj. w zakresie nadpłat liczonych od wszystkich rat kredytu spłaconych w terminie wcześniejszym niż 10 lat od dnia wytoczenia powództwa) - uległo przedawnieniu (odpowiedź na pozew – k. 40-66).

8. W piśmie z dnia 1 października 2018r. stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew (k. 158-162) powodowie ustosunkowali się do zarzutu strony pozwanej kwestionującej ich status konsumenta. Wskazali, że status osoby fizycznej jako konsumenta powinien być oceniany na chwilę dokonania czynności prawnej. Późniejsze rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej nie ma przy tej ocenie znaczenia. Zamiar podjęcia działalności gospodarczej określonego rodzaju nie wyklucza możliwości kwalifikowania jako konsumenta osoby dokonującej czynności prawnych służących przygotowaniu do jej podjęcia.

9. Powodowie wskazali, że zawarli umowę kredytową dnia 21.03.2006 r. jako osoby fizyczne nie prowadzące wówczas działalności gospodarczej. Akt notarialny zawierający umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podpisali dopiero 16.12.2006, natomiast ujawnienie spółki w KRS nastąpiło 20.12.2006 r. Zatem skoro w chwili dokonywania czynności Powodowie nie byli jeszcze przedsiębiorcami, nie ma przeszkody, by traktować ich jako konsumentów.

Związek czynności z nieprowadzoną jeszcze działalnością gospodarczą lub zawodową nie ma bowiem charakteru bezpośredniego.

10. W piśmie z dnia 6 grudnia 2019r. (k. 198 – 201) strona powodowa dokonała modyfikacji roszczenia wnosząc o:
 - a. ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej z dnia 21 marca 2006 r. zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. a E. Ł. i A. Ł. jest nieważna;
 - b. zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. na rzecz Powodów E. Ł. i A. Ł. solidarnie kwoty 575.879,21 zł oraz kwoty 120.490,52 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu niniejszego pisma do dnia zapłaty.
11. Ewentualnie strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. na rzecz E. Ł. i A. Ł. (1) kwot po 287.939,61 zł i 60.245,26 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pisma zawierającego modyfikację do dnia zapłaty.
12. W uzasadnieniu swojego stanowiska powodowie podnieśli, że w świetle przesłanek określonych w art. 58 § 1 k.c. zasady określania kursów waluty indeksacyjnej zawarte w umowie, służące wliczeniu salda kredytu oraz rat, należy uznać za sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ kc granic swobody umów. Podkreślili, że przyczyną nieważności umowy jest narzucony arbitralnie przez pozwanego sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek - a więc głównych świadczeń kredytobiorcy.
13. Powodowie wskazali, że posiadają interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy. Zaś jako podstawę dochodzonego roszczenia o zapłatę wskazali art. 405 k.c. podkreślając, że przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 §1 i 2 kc).Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości jest uznanie, że spełnione przez Powodów świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie.
14. Pozwany (...) Bank SA z siedzibą w W. konsekwentnie wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

II.Stan faktyczny

15. W dniu 21 marca 2006 roku powodowie zawarli z (...) Bank SA (...) Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF (umowa k.76-78). Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 775 439,18 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 307 591,91 CHF, zaś rzeczywista równowartość miała zostać określona po wypłacie kredytu. (§ 1 ust. 1 umowy).
16. Kredyt miał być przeznaczony m.in. na refinansowanie poniesionych kosztów zakupu nieruchomości w kwocie 229 314 zł oraz na dowolny cel konsumpcyjny – w kwocie 500 686 zł (§ 1 ust. 3).
17. Podstawą zawarcia umowy był wniosek o kredyt hipoteczny z 6 stycznia 2006 roku (wniosek kredytowy k.79-82). We wniosku wskazana została kwota 730 000 zł jako kwota kredytu i CHF jako waluta kredytu. Jako cel kredytu wskazano refinansowanie ceny zakupu nieruchomości w kwocie 229 314 zł i dowolny cel doprecyzowany jako zakup (...) w kwocie 500 686 zł.
18. Spłata kredytów miała nastąpić w 240 miesięcznych ratach równych kapitałowo- odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy).

19. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,98% w skali roku, na które składała się obowiązująca stawka DBCHF i stała marża banku, która wynosi 3,96 % (§ 1 ust. 1).

20. Kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 4 ust. 3 umowy).

21. Zgodnie z definicją zawartą w § 2 Regulaminu kredytu hipotecznego (...) bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana tabelą kursów jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (regulamin k. 86 -94)

22. W myśl § 4 ust. 4 umowy każdorazowy harmonogram określa wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania.

23. W § 2 ust. 2 ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut rełonego w tabeli kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

24. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

25. W myśl § 14 Regulaminu indeks DBF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Indeks DBF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość Indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego.

26. Umowa przewidywała (§30) możliwość zmiany waluty kredytu. Na wniosek kredytobiorcy bank może wyrazić zgodę na przewalutowanie kredytu pod warunkiem, iż saldo kredytu po przewalutowaniu spełnia warunki określone dla maksymalnej kwoty kredytu, w zakresie wartości rynkowej nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczeń.

27. Zgodnie z §11 ust.1 umowy bank może wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części w razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych.

28. Zabezpieczeniem kredytu jest hipoteka kaucyjna w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty kredytu (§8 ust.1 umowy).

29. W dniu 10 lutego 2014 roku strony zawarły aneksy nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny przewidujący nowe sposoby spłaty kredytu zgodnie ze zmienionym §4 umowy (aneks k.14-15).

30. Zgodnie ze zmienionym § 4 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu na PLN - według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

31. Zgodnie ze zmienionym §4 ust. 4 kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej CHF

32. Według zmienionego § 10 ust. 7 lit. b umowy „Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” jest sporządzana o godz. 16 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

33. Na podstawie Umowy kredytu bank wypłacił w dniu 16 czerwca 2006 r. kwotę 730 000 zł VV(historia rachunku bankowego k. 269).

34. Pismem z dnia 2 czerwca 2017r. powodowie wystąpili do pozwanego z propozycją zawarcia ugody w związku z zarzutami powodów skierowanymi w stosunku do umowy kredytu hipotecznego. W odpowiedzi zawartej w piśmie z dnia 9 czerwca 2017r. pozwany nie wyraził zainteresowania propozycją strony powodowej (pismo powodów k. 21-22, pismo pozwanego k. 23-25).

35. Środki w wysokości 730 000 zł zostały przekazane na rachunek bankowy o numerze (...). Bezpośrednio po ich przekazaniu zostały przeznaczone m.in. na inwestycje na lokacie pieniężnej. Po zakończeniu lokat środki z nich pozyskane zostały przeznaczone na sfinansowanie zakupu nieruchomości w miejscowości B., na terenie której prowadzona była (...). Przedmiotowa (...) wskazywana była przez powodów we wniosku o kredyt hipoteczny jako przedmiot kredytowania. Ze wskazywanego rachunku dokonano na rzecz zbywcy nieruchomości 3 przelewów w łącznej wysokości 1 072 500 zł. Przelewy zostały dokonane w dniach: 2 grudnia 2006r. w kwocie 200 000 zł (tytułem zadatku na zakup gospodarstw), 21 maja 2007r. w wysokości 852 500 zł tytułem zapłata 49 % (...) B. oraz 25 maja 2007r. w wysokości 320 000 zł tytułem zapłata (...) B. (historia rachunku bankowego k. 272, 276).

36. Nieruchomość została zakupiona od A. W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na mocy umowy przeniesienia udziału we własności nieruchomości z dnia 31 sierpnia 2007r.

37. Spółka (...) została założona na podstawie umowy zawartej w dniu 16 grudnia 2006r. przedmiotem działalności spółki zgodnie z zapisami umowy są (...) (...). Udziały w spółce objęli udziałowcy w osobach E. L. w ilości 30 udziałów, A. L. (2) w ilości 30 udziałów, F. – R. S. w ilości 8 udziałów, R. A. i G. B. A. w ilości po 16 udziałów oraz D. C. w ilości 1 udziału (umowa spółki k. 171-172v).

38. W okresie od 29 czerwca 2006 r. do 4 października 2020 roku tytułem spłaty kredytu zostały uiszczone kwoty 575 879,21 zł i, w okresie od 28 marca 2014 roku, 120 490,52 CHF (zaświadczenie z 24.10.2019 r. – k .204)

39. Dokonując powyższych ustaleń sąd oparł się na wskazanych dokumentach, a także, w zakresie przytoczonym w części III.2 uzasadnienia, na zeznaniach świadka P. S. (1).

40. Sąd nie dał w całości wiary zeznaniom powodów. W zakresie pierwotnego przeznaczenia środków uzyskanych z kredytu na cele związane z mającymi potencjalnie wystąpić kosztami leczenia matki, pozostawały one sprzeczne ze zgłaszanymi w toku postępowania twierdzeniami o faktach. Nie zasługuje na danie wiary strona, która zeznając przedstawia całkowicie odmienne okoliczności od tych, które przedstawiała w toku wcześniejszego postępowania.

41. W tej sprawie jest to o tyle rażące, że kwestia konsumenckiego statusu powodów była od początku przedmiotem sporu, a stronie powodowej zakreślono (postanowienie z 6 września 2018 roku) termin na złożenie pisma procesowego zawierającego stanowisko odnośnie tej kwestii. W złożonym piśmie z 1 października 2018 roku nie zostały przytoczone żadne fakty, które byłyby choć zbliżone do treści zeznań powodów.

42. Na brak wiarygodności powodów wskazują również inne okoliczności. Otóż w toku postępowania przedłożyli oni (k.279-280) umowy pożyczki, które miały być zawarte pomiędzy nimi a spółką 1 grudnia 2006 r. Tymczasem umowa spółki została podpisana 16 grudnia 2006 roku, a więc nie ma możliwości aby spółka zawarła umowę przed swoim powstaniem, posługując się przy tym numerami NIP i REGON (jak w treści umowy i na pieczętce). Już na uboczu

pozostawić należy kwestię ważności umowy, w której E. L. działa równocześnie jako prezes zarządu spółki i druga strona umowy.

43. Powyższe okoliczności powodują, że całości zeznań powodów nie można uznać za wiarygodne, co, wobec lakoniczności zeznań świadka W. K. (k.285), nie pozwala na ustalenie okoliczności zawierania umowy.

III. Nieważność umowy kredytu

44. Nieważność spornej umowy kredytu wynika z naruszenia granic swobody umów poprzez wykreowanie stosunku prawnego sprzecznego z naturą (właściwością) stosunku zobowiązaniowego. Wobec wspomnianego braku możliwości ustalenia przebiegu zawierania umowy nie mają natomiast znaczenia zarzuty związane z naruszeniem przez bank obowiązków informacyjnych.

3.1. Dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego

45. Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

46. W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu nie budzi wątpliwości sądu dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego („waloryzowanego”) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażona w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym.

47. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i walutami zagranicznymi w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązany jest kredytobiorca w ramach realizacji obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek nie narusza istoty umowy kredytu. Nadal zachowana jest zasada, zgodnie z którą bank udostępnia kredytobiorcy kapitał kredytu, kredytobiorca go wykorzystuje i zobowiązany jest do zwrotu. Zastosowanie przeliczeń oznacza jedynie modyfikację wysokości świadczeń, do których będzie zobowiązany kredytobiorca, ale nie ingeruje w ogólną konstrukcję umowy.

48. W przypadku kredytu indeksowanego oznacza to, że umowa w sposób odmienny od tradycyjnej umowy kredytu określa zasady spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego), wprowadzając modyfikację w zakresie ustalenia kwoty podlegającej zwrotowi. Jednak wysokość świadczenia banku została określona wprost, gdyż umowa zawierała określenie kwoty kredytu wyrażone liczbowo i w złotych polskich. Nie może zatem być mowy o nieokreśleniu kwoty kredytu i naruszeniu art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego.

49. Zawarta przez strony umowa kredytu, stanowiąc klasyczną umowę kredytu indeksowanego, w której kwota udzielonego w złotych kredytu została przeliczona na walutę obcą w celu ustalenia wysokości zobowiązania, a następnie świadczeń, kredytobiorcy, jest i była prawnie dopuszczalna, zawierając wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. Jest to jedna z wykształconych w obrocie odmian takiej umowy, zawierającą modyfikację w zakresie określenia wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a także sposobu obliczania wysokości odsetek podlegających zapłacie wraz ze zwrotem kredytu.

50. Celem stron zawierających taką umowę nie było jednak jedynie uzależnienie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu otrzymanego kapitału i zapłaty odsetek, od wartości innego niż pieniądź polski miernika. Wprowadzenie „klauzuli waloryzacyjnej” miało na celu zastosowanie oprocentowania ustalonego w oparciu o wskaźniki rynkowe odnoszące się do franka szwajcarskiego, a nie do waluty krajowej. Ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy w odniesieniu do wartości franka szwajcarskiego było skutkiem a nie przyczyną wprowadzenia

mechanizmu indeksacji (tą było dążenie do zastosowania niższego oprocentowania i obniżenia przez to odsetkowych kosztów kredytu).

51. Postanowień dotyczących indeksacji nie można zatem uznać za klauzulę waloryzacyjną w rozumieniu art. 358¹§2 kc1, nie tylko dlatego, że odmienny był cel ich wprowadzenia do umowy (stronom nie chodziło o utrzymanie wartości świadczenia, gdyż temu służyło zastrzeżenie oprocentowania adekwatnego do waluty, w której określono wysokość zobowiązania). Skutki przeliczenia kwoty kredytu na walutę obcą bezpośrednio oddziałują na określenie wysokości głównych świadczeń kredytobiorcy, a nie tylko na ich podwyższenie. Tylko poprzez zastosowanie przeliczenia możliwe jest określenie wysokości obu części świadczenia kredytobiorcy – zarówno zwrotu wykorzystanego kapitału, jak i zapłaty odsetek. Co więcej, w zakresie zapłaty odsetek (oprocentowania) nie istnieje pierwotna, mogąca podlegać ewentualnej waloryzacji, kwota określona w złotych polskich i strony nie przewidywały obliczania odsetek od tak wyrażonej kwoty (czego dowodzi również zastosowanie stropy procentowej nieadekwatnej do zobowiązań wyrażonych w złotych).

52. Zabieg taki mieści się w granicach swobody umów – przypomnieć należy, że zgodnie z art. 353¹ kc strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przy czym swoboda stron nie ogranicza się jedynie do uzupełniania treści umowy nazwanej konstrukcjami określonymi w części ogólnej prawa zobowiązań (np. waloryzacją umowną). W ramach swobody umów mieści się też wprowadzenie rozwiązań całkowicie nowych, jak i będących modyfikacją instytucji uregulowanych normami prawnymi. W przypadku umów kredytu denominowanego czy indeksowanego miała miejsce właśnie modyfikacja istniejącej umowy nazwanej – umowy kredytu, która doprowadziła do wykształcenia się w obrocie pewnego rodzaju tych umów, cechujących się określonymi zasadami ustalania świadczeń stron. Wykształcenie się w praktyce umów o określonych cechach doprowadziło następnie do ich częściowej regulacji.

53. Otóż w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw² przewidziano wprowadzenie do Prawa bankowego regulacji dotyczących kredytu indeksowanego i denominowanego. Nie można jednak twierdzić, że dopiero wprowadzenie takiej regulacji zalegalizowało zawieranie umów tego rodzaju. Zgodnie z art. 4 powołanej ustawy w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, zatem nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne jako niedopuszczalne w dacie ich zawierania. Nielogiczne jest również twierdzenie, że wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej nie oznacza dopuszczenia i zaakceptowania indeksacji (denominowania) kwoty udzielonego kredytu. Powstaje bowiem pytanie, w jakim innym celu takie postanowienia miałyby zostać wprowadzone?

54. Nie bez znaczenia jest również, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 roku o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami³ jednoznacznie dopuszcza – choć z ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tej ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

55. Przywołane regulacje prawne pozwalają również zakwalifikować umowy zawierające podobne postanowienia jako umowy o kredyt, gdyż ustawodawca, w momencie, w którym zdecydował się na regulację tego typu umów, ukształtowanych wcześniej w praktyce obrotu, jednoznacznie uznał je za odmianę umowy kredytu, nie decydując się na wykreowanie nowego rodzaju czynności bankowej. Regulacja dotycząca kredytu indeksowanego znalazła się w art.

69 Prawa bankowego, a więc przepisie regulującym dotychczas umowę kredytu. Nie poszerzono też katalogu czynności bankowych w art. 5 Prawa bankowego. Konsekwentnie trzeba przyjąć, że również w okresie, w którym nie istniała żadna regulacja ustawowa kredytów indeksowanych (denominowanych), a wykształcały się one w obrocie, były to umowy kredytu a ich zawieranie mieściło się w katalogu czynności bankowych.

56. Umowa kredytu indeksowanego lub denominowanego została również poddana ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń nie została zakwestionowana sama dopuszczalność takiej konstrukcji umowa kredytu. Również Sąd Najwyższy, kilkakrotnie rozpoznając spory na tle różnych aspektów umów o kredytu denominowany i indeksowany, nie podważył samej konstrukcji takich umów (m.in. wyroki z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r. sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17, z 10 maja 2019 r. sygn. I CSK 242/18).

3.2. Naruszenie granic swobody umów ze względu na określenie sposobu wykonania indeksacji kredytu

57. Zastosowana w konkretnej umowie, będącej przedmiotem sporu, konstrukcja indeksacji obarczona była wadą, która ostatecznie zdyskwalifikowała umowę, gdyż doprowadziła do jej nieważności. Dokonana w świetle przesłanek określonych w art. 58§1 kc kontrola postanowień umowy i regulaminu dotyczących zasad określania kursów waluty indeksacyjnej, stosowanych do wyliczenia salda kredytu, a następnie jego rat, doprowadziła do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ kc granic swobody umów.

58. Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek – a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania tych kursów.

59. Wymaganie dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu podlegającej zwrotowi mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia⁴. „Świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...] W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353⁽¹⁾ kc – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (...)”⁵. Formułując tę samą myśl na gruncie stanu prawnego obowiązującego na podstawie przepisów Kodeksu zobowiązań, R. Longchamps de Berier wskazał, że gdyby oznaczenie treści świadczenia pozostawiono nie osobie trzeciej lecz jednej ze stron, bez wskazania obiektywnego kryterium, „umowa najczęściej będzie od razu nieważna, albowiem gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania, gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela.”⁶

60. W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami nie ma więc miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania jednej ze stron.

61. Stanowisko takie zostało wyrażone w orzecznictwie już w pierwszych latach obowiązywania art. 353¹ kc. Przywołać należy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 roku, sygn. III CZP 15/91, w której stwierdza się,

że: „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”.

62. Poglądy takie wyrażane są również w nowszym orzecznictwie. M.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13, zostało wskazane, że „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Wyrok ten o tyle zasługuje na uwagę, że dotyczy dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony. Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank tabeli kursów, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia na rzecz przedsiębiorcy ze strony jego kontrahenta.

63. Również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. VI ACa 726/16, sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c”.

64. Powyższy nurt orzecznictwa odnosi się do przesłanki właściwości (natury) stosunku prawnego jako jednego z czynników limitujących granicę swobody umów. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 11 stycznia 2018 roku, sygn. III CZP 93/17: „Wyrażona w art. 353¹ kc i odnosząca się do kształtowania więzi prawnej skutecznej między stronami zasada swobody umów, gwarantowana konstytucyjnie w zakresie, w jakim stanowi przejaw i służy realizacji wolności człowieka (art. 31 Konstytucji), wolności działalności gospodarczej (art. 20 i 22 Konstytucji) lub innych, szczegółowych wolności i praw nie ma charakteru absolutnego. Wynika to z tego, że także umowa, której bezpośrednie skutki prawne mają kształtować wyłącznie położenie prawne jej stron, może godzić w interes publiczny lub prywatny w stopniu, który wyklucza jej respektowanie i zabezpieczanie przymusem państwowym. Ochrony tej mogą wymagać również interesy jednej ze stron umowy, ponieważ - wbrew pierwotnym, liberalnym założeniom leżącym u podstaw zasady swobody umów - sam mechanizm umowy nie zawsze zapewnia ich należyte poszanowanie. Wskazując w art. 353¹ kc granice swobody umów, ustawodawca odwołał się do trzech ogólnych kryteriów: ustawy, zasad współżycia społecznego i właściwości (natury) stosunku. Kierując się dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa i doktryny oraz aksjomatycznym założeniem o racjonalności ustawodawcy, należy je postrzegać jako spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść lub cel w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny.”

65. Następnie w powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego nie odsyła - jak zasady współżycia społecznego - poza system prawa stanowionego (np. do prawa natury, norm moralnych regulujących stosunki międzyludzkie, podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania), lecz nakazuje respektować pewne wiążące założenia ustawowe dotyczące kształtu (wzorca, cech charakterystycznych) stosunku obligacyjnego, które mogą dotyczyć nie tylko stosunku zobowiązaniowego w ogólności, ale także pewnej kategorii zobowiązań albo określonego typu stosunku obligacyjnego.

66. Wreszcie odwołać należy się do tej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, która wyklucza, w stosunku do umów zawieranych przez banki, możliwość jednostronnego, swobodnego i nieskrępowanego kształtowania wysokości zmiennego oprocentowania. Przywołać tu należy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 roku, sygn. III CZP 141/91 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92, w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”. 7

67. Również na gruncie sporów dotyczących kredytów indeksowanych lub denominowanych nie są odosobnione orzeczenia przyjmujące nieważność umowy ze względu na naruszenie granic swobody umów (zob. wyroki Sądu

Apelacyjny w Warszawie z 23 października 2019 r., sygn. V ACa 567/18, z 30 grudnia 2019 r., sygn. VI ACa 361/18, z 12 lutego 2020 r., sygn. V ACa 297/19).

68. Tymczasem w spornym stosunku umownym kwota podlegająca zwrotowi nie jest bowiem w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane szczegółowe i obiektywne zasady jej określenia. Zgodnie zaś z § 1 ust. 1 i § 9 ust. 2 umowy ustalono, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Z kolei z postanowień § 10 ust. 3 umowy wynika, że wysokość zobowiązania jest ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

69. Określając zasady tworzenia tabeli kursów i zawartych w niej kursów walut, bank posłużył się dwoma pojęciami, których znaczenia nie sposób zidentyfikować. Tabela miała być sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP (§6 ust.1 umowy). Żadne z postanowień umowy nie definiuje pojęcia „rynek międzybankowy” oraz nie określa co oznacza „na podstawie”.

70. W szczególności nie wiadomo w jaki sposób są ustalane kursy na „rynku międzybankowym” i jaki rynek brany jest pod uwagę – rynek międzybankowy funkcjonujący w Polsce, tj. obejmujący transakcje walutowe pomiędzy bankami prowadzącymi działalność w kraju? rynek międzynarodowy? A jeśli tak, to o jakim zakresie...

71. Zwrócić trzeba w tym miejscu uwagę na treść definicji zawartych w § 2 Regulaminu, w których odróżnia się „rynek międzybankowy w L.” (definicja LIBOR), „rynek międzybankowy w W.” (definicja WIBOR) i „rynek międzybankowy” (definicja Bankowej Tabeli kursów walut), co przeczy tezie o istnieniu jednego, jednoznacznego i zrozumiałego desygnatu pojęcia „rynek międzybankowy”.

72. Nie sposób również określić, w jaki sposób konieczność ustalania kursów na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym miałyby wyznaczać wysokość kursów ustalonych przez bank i ograniczać jego swobodę. Użycie pojęcia „na podstawie” nie oznacza zgodności ustalanych kursów z kursami obowiązującymi na „rynku międzybankowym”, a wymaga jedynie istnienia jakiegoś, nieokreślonego, odniesienia do tych ostatnich. Kursy banku mogą być zatem, według jego uznania wyższe albo niższe od kursów na rynku międzybankowym, przy czym treść łączącego strony stosunku prawnego nie określa, w jakim stopniu kursy przyjęte przez bank mogą różnić się od kursów na rynku międzybankowym. Użycie sformułowania „na podstawie” porównać można do sposobu ustalenia stopy odsetek ustawowych (art. 359§2 kc) czy odsetek ustawowych za opóźnienie (art. 481§2 kc). Oba rodzaje odsetek ustalane są w pewnym odniesieniu, a więc „na podstawie”, stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego. Jednak ich wysokość znacząco odbiega od wysokości stopy referencyjnej stanowiącej podstawę jej ustalenia.

73. Nie wiadomo też jakie kursy obowiązujące na „rynku międzybankowym” mają być uwzględniane przy ustalaniu kursu CHF/PLN, w tym, czy do takich ustaleń nie są wykorzystywane kursy innych walut.

74. Nie wiadomo wreszcie, jakie znaczenie dla ustalenia kursów miałyby ogłoszenie kursów średnich przez NBP. Umowa wyraźnie uzależnia sporządzenie tabeli od ich wcześniejszego ogłoszenia, jednak nie sposób stwierdzić, że kursy średnie miały w ogóle znaczenie dla ustalania kursów w tabeli.

75. Zwraca przy tym uwagę, że pracownik banku związany z departamentem odpowiedzialnym za ustalanie tabel kursów (P. S. (1)) zeznał, że kursy w tabelach sporządzanych przez bank nie odnosiły się do kursów średnich NBP i nie potrafi wyjaśnić z jakich przyczyn w definicji tabeli kursów znalazło się takie odwołanie (zeznania P. S. 0:16:45-0:17:30).

76. Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że zawarta w umowie regulacja zasad ustalania kursów stwarza jedynie pozór jej ustalenia. Na podstawie treści omawianych postanowień nie można powiedzieć o ustalanych kursach nic innego niż to, że kursy ustalone o godz. 16.00 będą obowiązywać przez kolejny dzień. Z pewnością nie

można przyjąć, że z postanowień umowy wynika, że bank zobowiązał się wskazywać w Tabeli kursów kurs wymiany „równy” kursowi walut obowiązującym na rynku pieniężnym.

77. Podkreślić przy tym trzeba, że nie ma znaczenia, w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów podlega treść lub cel czynności prawnej, a nie sposób wykonywania umowy.

78. Co do zasady nie ma również znaczenia jaka była treść wewnętrznych regulacji banku dotyczących zasad ustalania kursów walut, skoro nie były one znane kontrahentowi, nie stanowiły części stosunku umownego łączącego strony i, jako dokumenty wewnętrzne, mogły być swobodnie zmieniane przez bank.

79. Powyższe oznacza, że bankowi pozostawiono w istocie swobodne określenie kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorców, ponieważ ani umowa kredytu ani Regulamin nie precyzują sposobu, w jaki kredytujący bank wyznacza kursy walut w sporządzanej przez siebie Tabeli kursów. Zatem najpierw bank może w zasadzie dowolnie określić kursy walut w Tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę (we frankach), którą kredytobiorca ma zwrócić i która stanowić będzie podstawę naliczania odsetek. Następnie, w trakcie określania wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę, powtórzona zostanie zbliżona operacja – bank w oparciu o ustalony przez siebie kurs określi wysokość świadczenia kredytobiorcy wyrażonego w złotych polskich. Nie ma przy tym znaczenia, czy ustalając Tabelę Kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie.

80. Dla oceny kształtu umowy nie ma też znaczenia, że aktualnie Narodowy Bank Polski posługuje się zbliżonym sposobem ustalania wysokości kursów walut, w tym kursu średniego. Przede wszystkim, czego w ogóle nie dostrzeżę argumentacja pozwanego, zasady ustalania kursów walut NBP ustalone są w uchwale jego zarządu, zgodnie z kompetencjami tego organu. Celem ustalania kursów walut przez NBP nie jest ich stosowanie w umowach z kredytobiorcami, a przeciwnie cały czas ocenie podlega właśnie taki stosunek prawny. Tymczasem pozwany bank i jego poprzednicy ani nie wprowadzili do treści stosunku prawnego z kredytobiorcą zasad ustalania kursów walut, ani nie są podmiotem trzecim wobec stron umowy. Obie sytuacja są nieporównywalne.

81. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego ustalenia sposobu obliczenia wysokości salda kredytu oraz rat kredytu, wyrażonych w złotych polskich, niczym nie różni się od zawarcia w umowie kredytu postanowienia pozwalającego bankowi na jednostronne ustalenie wysokości oprocentowania, do zapłaty którego zobowiązany byłby kredytobiorca, bez sformułowania żadnych kryteriów wyznaczania wysokości stopy procentowej. W świetle powołanego wyżej orzecznictwa, wcześniejszego od umowy kredytu o kilkanaście lat, nie może budzić żadnej wątpliwości, że byłoby to niedopuszczalne. Natomiast bank nie tylko poświęcił zasadom ustalania wysokości oprocentowania szereg postanowień umowy, ale co do zasady odnosił jego wysokość do zewnętrznego wskaźnika, jakim jest stopa LIBOR. Zdumiewające jest, że o ile bank dostrzegł potrzebę takiego ukształtowania regulacji dotyczących zmiennego oprocentowania, to całkowicie odmiennie uregulował postanowienia dotyczące sposobu ustalania kursów walut. A przecież są to postanowienia na równi określające wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy.

82. Opisane wyżej ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ kc i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 kc). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.

83. Nawet gdyby przyjąć, że nieważnością dotknięta jest jedynie część czynności prawnej w rozumieniu art. 58§3 kc (tj. wyłącznie zasady ustalania kursów walut), nie sposób przyjąć aby umowa w pozostałym zakresie pozostała w mocy. Powołany przepis przewiduje, że jest to możliwe jedynie jeśli z okoliczności nie wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Z zeznań P. S. (1) (0:33:26-0:36:55, 0:41:20-0:43:40 oraz 0:43:40-0:48:50) wynika, że możliwość pobierania przez bank marży przy ustalaniu kursu walut (różnicy pomiędzy kursami banku a kursami rynkowymi) została przewidziana aby ograniczyć ryzyko poniesienia przez bank straty na transakcjach prowadzących do zniwelowania ryzyka walutowego, dokonywanych zgodnie z obowiązkami ciążącymi na banku, a ponadto może przynosić zysk. Zastosowanie kursu średniego NBP wiązałoby się z koniecznością innego skalkulowania prowizji, tak aby zrekompensować przyszłe ryzyka. Z kolei odniesienie się wprost do konkretnego kursu ustalanego przez inny podmiot niż bank rodzi ponadto ryzyko zaprzestania ustalania takiego kursu.

84. O tym czy czynność prawna zostałaby dokonana bez nieważnej części, a tym samym o utrzymaniu w mocy części czynności prawnej zgodnej z prawem decyduje wola dokonującego, z tym że nie chodzi o wolę aktualną – ustawodawca nie przewidział w art. 58§3 sankcji wzruszalności – lecz o ocenę preferencji w chwili dokonania częściowo nieważnej czynności prawnej. Nie ma zatem znaczenia, że obecnie bank forsuje koncepcję zastąpienia ustalonego w umowie odesłania do tabeli kursów innym rozwiązaniem, zakładającym zastosowanie kursu rynkowego czy ustalanego przez inny podmiot. Istotne jest, że przeprowadzone dowody, tj. zeznania świadka, a także obowiązujące zasady ustalania kursów, prowadzą do wniosku, że wolą pozwanego w dacie zawierania umowy było zagwarantowanie sobie prawa wpływania na wysokość stosowanych kursów walut.

85. Dlatego też, o ile w orzecznictwie dopuszczano możliwość poszukiwania i ustalenia kursu waluty w przypadku spełnienia świadczenia w innej walucie niż waluta zobowiązania (zob. np. wyrok SN z 18 stycznia 2001 r., sygn. V CKN 1840/00), a i w praktyce obrotu nie sposób przyjąć aby wszystkie umowy, z których wynika konieczność dokonania przeliczeń między walutami (choćby ze względu na zastosowanie klauzuli waloryzacyjnej), a które nie określały stosowanego kursu są nieważne, to próby ustalenia takiego kursu na gruncie rozstrzyganego sporu oznaczałyby zanegowanie ustalonej woli stron w imię ochrony bieżącego interesu banku.

86. Ponadto nie sposób znaleźć, wśród możliwych źródeł uzupełnienia skutków czynności prawnej dokonanej przez strony (art. 56 kc), wskazań w jaki sposób możliwe byłoby ustalanie kursów walut. Nie istnieje żadna obiektywnie istniejąca zasada współżycia społecznego nakazująca przyjęcie, że jeśli umowa nie określiła wysokości świadczenia pieniężnego jednej z stron, to należne jest świadczenie w wysokości „rynkowej”. Gdy ustawodawca chciał aby tak było, wyraził to w przepisach szczególnych, dyspozytywnych, a zatem takie uzupełnienie treści czynności prawnej dokonanej przez strony następuje nie na podstawie zasad współżycia społecznego czy zwyczaju, a na podstawie ustawy. Przykładem może być treść art. 536§2 kc regulująca sposób ustalania w umowie sprzedaży ceny przyjętej w stosunkach danego rodzaju, czy treść art. 628§1 kc określająca wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła, jeśli strony nie ustaliły jego wysokości ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia. Dokonane ustalenia faktyczne nie dają też podstawy do przyjęcia, że istniał jakiś zwyczaj stosowania kursów NBP. Przeciwnie – analiza treści umów kredytów indeksowanych bądź denominowanych wskazuje raczej, że jeśli istniał jakiś zwyczaj, to było to stosowanie kursów ustalanych w tabelach banku.

87. Dlatego też zawarta między stronami umowa kredytu jest nieważna.

IV. Brak konsumenckiego charakteru umowy

88. Konsumencki status powodów był w niniejszej sprawie przedmiotem sporu.

89. Dla oceny konsumenckiego statusu strony nie umowy nie ma decydującego znaczenia w jaki sposób została zatytułowana umowa bądź jakie dane identyfikujące stronę zostały w niej zawarte (w szczególności czy znalazło się w niej odniesienie do numeru NIP, REGON, firmy itp. dane). Jest to tylko część okoliczności składających się na ocenę charakteru umowy w świetle kryteriów wynikających z art. 22¹ kc, który przewidywał, w brzmieniu obowiązującym

w dacie zawierania umowy, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

90. Nie istnieje domniemanie działania osoby fizycznej jako konsument. Przyjęcie, że określona osoba jest konsumentem stanowi wniosek oparty o fakty związane z celem i okolicznościami dokonywanej czynności prawnej. Przedstawione fakty podlegają ocenie w świetle definicji konsumenta zawartej w art. 22¹ kc.

91. Zarzut niekonsumenckiego charakteru umowy pojawił się już w odpowiedzi na pozew.

92. W wykonaniu zobowiązania do zajęcia stanowiska, strona powodowa ograniczyła się do wskazania, że w dacie zawierania umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej, a umowa spółki została zawarta po zawarciu umowy kredytu (s.2 pisma pozwanego z 1 października 2018 roku)

93. Ochroną prawną według przepisów tzw. konsumenckich - zarówno wobec norm krajowych, jak i europejskich - objęty jest konsument dokonujący czynności w celu, generalnie ujmując, niekomercyjnym, definiowanym w sposób negatywny, jako pozostający poza lub niezwiązany bezpośrednio z konkretną działalnością gospodarczą (wyrok SA w Warszawie z 2 września 2010 r., I ACa 514/10).

94. Posługując się pojęciem konsumenta przy stosowaniu przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych należy również mieć na uwadze definicję tego pojęcia zawartą w dyrektywie nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich⁸ oraz wykładnię tej definicji w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości. Zgodnie z art.2 lit b) dyrektywy, dla jej celów, „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Z kolei z orzecznictwa Trybunału wynika, że pojęcie „konsumenta” ma charakter obiektywny. Pojęcie to należy oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu. Dla dokonania oceny istotne jest przede wszystkim czy osoba zawierająca umowę działała w ramach swej działalności zawodowej, bądź to z powodu powiązań funkcjonalnych, jakie ma z tą spółką, takich jak zarządzanie, bądź to z uwagi na znaczący udział w jej kapitale zakładowym, czy też działała w celach prywatnych (postanowienie z 19 listopada 2015 r. w sprawie C-74/15, Tarcău - pkt 27 i 299 oraz postanowienie z 14 września 2016 r. w sprawie C-534/15, pkt 32 i 3410).

95. Dla potrzeb niniejszej sprawy w szczególności istotne jest, że o utracie przez określoną osobę statusu konsumenta decydować może funkcjonalne powiązanie pomiędzy tą osobą a innym podmiotem (np. zarządzanie), bądź też udział w kapitale spółki. Powodowie w niniejszej sprawie zarówno stali się współnikami (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością j, jak i jeden z nich był uprawniony do zarządzania tą spółką. Umowa kredytu zawierana była w celu uzyskania środków, które następnie miały zostać przekazane spółce dla potrzeb realizacji transakcji polegającej na nabyciu przez spółkę nieruchomości do własnego majątku, była to nieruchomość stanowiąca podstawę funkcjonowania spółki.

96. To, że cel ten osiągany był w sposób pośredni, poprzez zawarcie umowy kredytu przez przyszłych współników spółki, a następnie przeniesienie uzyskanych środków na rzecz spółki, nie ma znaczenia przy wyznaczeniu celów działania powodów. Nie

97. Z tych wszystkich względów należało przyjąć, że zawierając sporną umowę kredytu powodowie nie działali jako konsumenci. Wyklucza to zastosowanie do oceny ich roszczeń przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych.

V.Ustalenie nieważności umowy

98. Z szeroko opisanych względów zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu była nieważna.

99. Dodatkową przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest, zgodnie z art. 189 kpc, istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. Strona powodowa miała interes prawny w takim ustaleniu. Treść podpisanej przez strony umowy wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas, zgodnie z jego treścią, wykonany. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorców o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie¹¹. Znamienne jest przy tym stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 stycznia 2019 roku, sygn. I CZ 112/18, wydanym również na tle sporu o kredyt indeksowany, w którym przedstawiając oba nurty orzecznicze SN ostatecznie wskazuje, że „W zależności bowiem od poglądu prezentowanego przez poszczególne składy orzekające w procesach o inne roszczenia z tego samego stosunku prawnego, kwestia oceny mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia może być różnie rozstrzygana. Skutkuje to brakiem pewności sytuacji prawnej strony.”

100. Tymczasem stwierdzenie nieważności czy nieistnienia umowy przesądza nie tylko o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku mających oparcie w treści umowy świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 28 października 2018 roku, sygn. I ACa 623/17, „Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 kpc, jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu przez powoda.”

101. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc. Równocześnie dokonane prawomocnie ustalenie przesądza o dalszych skutkach łączących się z nieważnością umowy, w tym o istnieniu hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. Nie ma przy tym znaczenia czy pomiędzy stronami będzie nadal istniał spór dotyczący rozliczenia nieważnej umowy, gdyż nie są to należności wynikające z umowy ani należności zabezpieczone hipoteką umowną.

102. Podzielić należy też pogląd wyrażony w podobnej sprawie przez Sąd Apelacyjny w Katowicach¹², który stwierdzając ogólnie iż „Rozstrzygając wątpliwości związane z pojęciem "interesu prawnego" wskazać należy, że obecnie jest ono pojmowane szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz także w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda. Uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy zatem pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy oraz tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę. Przyjmuje się powszechnie w orzecznictwie i doktrynie, że interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc, istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Niepewność ta musi mieć charakter obiektywny, tj. istnieć na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Dlatego też nie można zakwestionować interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych jak i przyszłych możliwych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw, czy sytuacji prawnej podmiotu występującego z żądaniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r., II CK 395/05)”, wskazał następnie, że „Powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy w/w umowa [umowa kredytu] ich wiąże, jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinni ją wykonywać. Najlepszą drogą prawną uzyskania odpowiedzi na te pytania, rozwiania istniejących wątpliwości, jest powództwo o ustalenie. Gdyby przyjąć tok rozumowania pozwanego, oznaczałoby to, że powodowie powinni wstrzymać się ze spłatą rat kredytu, poczekać na wniesienia przez pozwanego przeciwko nim sprawy o zapłatę i w tamtym postępowaniu podnosić zarzut abuzywności postanowień umowy i jej nieważności. Inna ewentualna droga to pozwanie banku o zwrot dotychczas uregulowanych przez powodów rat kredytu. Tyle tylko, że w istocie w wypadku nieważności umowy to bank byłby wierzycielem powodów, gdyż zdołali zwrócić tylko część kapitału. Wskazane drogi prawne nie dają pełnej ochrony praw powodów w sposób prostszy i łatwiejszy. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodom możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy, które obiektywnie budzą wątpliwości.”

103. Stąd też żądanie ustalenia nieważności umowy należało w całości uwzględnić, a sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

VI. Zwrot nienależnego świadczenia

104. Dalsze oceny sytuacji stron nie stanowią orzeczenia ponad żądanie czy ponad zarzut strony pozwanej.

105. Oceniając czy ustalony stan faktyczny uzasadnia, w świetle przepisów prawa materialnego, zgłoszone roszczenie, sąd nie jest związany zarzutami strony pozwanej (brak w przepisach kodeksu postępowania cywilnego podstawy do przyjęcia takie związania, w szczególności art. 321§1 kpc odnosi się jedynie do związania żądaniem pozwu – tj. zgłoszonym żądaniem i przytoczonymi na jego uzasadnienie okolicznościami faktycznymi).

106. Jeśli rezultatem zastosowania norm prawa materialnego jest wniosek o nieistnieniu roszczenia, to nie ma znaczenia czy strona pozwana zgłasza zarzut tożsamy do tego, który stał się podstawą rozstrzygnięcia. Obowiązkiem sądu jest dokonanie oceny zasadności zgłoszonego żądania w świetle całości norm prawa materialnego, co oznacza, że sąd nie ogranicza się do rozpoznawania zarzutów pozwanego, a dokonuje samodzielnej oceny zgłoszonego żądania (której dokonałby również przy całkowitej bierności pozwanego).

107. Przyjęcie, że świadczenia kredytobiorcy nie stanowiły świadczeń nienależnych jest czymś innym niż uwzględnienie ewentualnego zarzutu potrącenia. Możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia uzależniona jest od istnienia wzajemnych roszczeń, zaś przy przyjętej koncepcji z chwilą spełnienia świadczenia przez niedoszłego kredytobiorcę (zapłaty na rzecz banku) dochodzi do wygaśnięcia przysługującej bankowi wierzytelności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia), przestaje zatem istnieć (wygasa) wierzytelność, która mogłaby zostać przedstawiona do potrącenia, a równocześnie nigdy nie powstała wierzytelność kontrahenta banku.

1. Pozaumowna podstawa świadczeń kredytobiorcy

108. Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410§1 i 2 kc).

109. Skutkiem stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości jest uznanie, że spełnione przez obie strony świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie.

110. Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia strony powodowej były w całości nienależne. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem spełniane były świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej zostały przez niego od niego otrzymane.

111. Nie budzi wątpliwości sądu, że świadczenie ze strony kredytobiorcy mogło i powinno zostać uznane za zwrot wcześniej otrzymanych środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez pozwanego.

112. W tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

113. W przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku.

114. Stosunek prawny mający źródło w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu lub nienależnym świadczeniu powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisach przesłanek. Dla jego istnienia nie jest potrzebna jakakolwiek aktywność wierzyciela polegająca np. na wezwaniu do spełnienia świadczenia.

115. Wezwanie takie może jedynie określić, zgodnie z art. 455 kc, termin spełnienia świadczenia, nie ma natomiast znaczenia kreującego zobowiązanie. Brak wezwania ze strony pozwanego do spełnienia świadczenia oznacza zatem jedynie, że nie stało się ono wymagalne (nie nadszedł jeszcze termin jego spełnienia). Jednakże art. 411 pkt 4 kc jednoznacznie wyklucza możliwość zwrotu świadczenia spełnionego zanim wierzytelność stała się wymagalna.

116. Powyższe nie oznacza, że badaniu podlega zubożenie po stronie kredytobiorcy i wzbogacenie po stronie banku na skutek spełnienia nienależnego świadczenia. Wnioskiem wypływającym z powyższej analizy jest przyjęcie, że świadczenia choć nie miały oparcia w wiążącej stronie umowy (gdyż ta była nieważna), to jednak nie były świadczeniami nienależnymi, gdyż miało inną podstawę prawną.

117. Spełnienie przez bank świadczenia o charakterze pieniężnym oznacza, że ewentualnemu zwrotowi podlega kwota otrzymanego przez powodów bez podstawy prawnej świadczenia, nie ma zaś zastosowania zasada surogacji (zob. Roman Trzaskowski, Komentarz do art.406 Kodeksu cywilnego, teza 2, red. J. Gudowski, LEX).

118. Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej spełniane na rzecz pozwanego mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyłyby swoją wysokością kwot, które kredytobiorca otrzymali od pozwanego (co w tej sprawie nie nastąpiło).

119. Uwzględnienie żądania zwrotu świadczeń spełnionych w złotych polskich nie mogłoby nastąpić nawet przy przyjęciu, w ślad za poglądami doktryny, tezy o całkowitej odrębności i samodzielności wzajemnych roszczeń stron nieważnej umowy o zwrot spełnionych przez każdą ze stron świadczeń.

120. O ile uzasadnienie dla takiej odrębności istnieje w przypadku konieczności zwrotu wzajemnych świadczeń różnego rodzaju (choćby ze względu na potencjalną niemożliwość jednego ze świadczeń), to nie wydaje się istnieć w sytuacji, w której świadczenia obu stron miały charakter pieniężny, a co więcej – były ukształtowane w nieważnej umowie jako odpowiadające sobie świadczenie określonej kwoty i jej późniejszy zwrot.

121. W orzecznictwie nie sposób nie zauważyć również istnienia odmiennych poglądów. Między innymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 8 marca 2013 r., sygn. V ACa 1003/12 wskazuje się, że w sytuacji gdyby umowa kredytowa okazałaby się nieważna to kwestią sporną mogłaby być jedynie różnica pomiędzy kwotą oddaną kredytobiorcy do dyspozycji a kwotą zwróconą przez kredytobiorcę. Podobny pogląd wyrażony został również w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 17 stycznia 2018 roku, sygn. I ACa 1439/17, który stwierdził, że „Zgodnie z powołanym już art. 69 prawa bankowego bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do ich zwrotu wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji. Nie oznacza to jednak, jak chce skarżący, że w razie wzajemnego zwrotu świadczeń bank zobowiązany jest zwrócić spłaconą już część kredytu. Udzielenie kwoty kredytu jest świadczeniem banku i w sytuacji zwrotu świadczeń to on powinien otrzymać całą świadczoną kwotę a nie zwracać to, co zdążył kwestionujący umowę klient uiścić w ramach spłaty.” oraz pośrednio w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 8 marca 2018 r., sygn. I ACa 915/17. Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 roku, sygn. I ACa 448/19, zostało wskazane, że o niezasadności roszczenia kredytobiorców o zwrot kwot, które nie przekraczają kwoty im wypłaconej, przesądza brak wzbogacenia po stronie banku.

2. Przedawnienie roszczeń stron

122. Oceniając czy świadczenia spełniane przez stronę powodową stanowiły świadczenia nienależne, trzeba też wziąć pod uwagę (art. 117§2¹ kc) potencjalne przedawnienie się roszczeń banku o zwrot nienależnego świadczenia, a w konsekwencji – spełnianie przez kredytobiorcę świadczeń polegających na zaspokojeniu przedawnionego

roszczenia. Jednak w przypadku świadczeń spełnianych w ramach umowy uznanej następnie za nieważną do takiego przedawnienia nie dochodzi.

123. Termin spełnienia świadczenia wynikającego z istnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia nie jest określony. Nie jest więc możliwe przyjęcie, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, skoro wymagalność to nadejście terminu spełnienia świadczenia. Zastosowanie znajduje zatem art. 120§1 kc zdanie drugie, zgodnie z którym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu (przedawnienia) rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

124. Wymóg podjęcia czynności w najwcześniejszym możliwym terminie pozwala na elastyczną, dostosowaną do konkretnej sytuacji ocenę obowiązku i możliwości podjęcia takiej czynności przez wierzyciela. W szczególności nie oznacza automatycznego obowiązku podjęcia czynności – wezwania dłużnika do zapłaty – bezpośrednio po spełnieniu własnego świadczenia. Postanowienie takiego wymogu byłoby zasadne gdyby nienależne świadczenie było spełniane bez istnienia jakiegokolwiek, nawet mylnie ocenianej przez strony, podstawy prawnej. Tymczasem w przypadku nieważnej umowy kredytu obie strony spełniały swoje świadczenia w przekonaniu o wykonywaniu umowy. Działo się tak przez okres znacznie przekraczający długością termin odpowiadający terminowi przedawnienia obliczany od chwili wykorzystania kredytu przez kredytobiorcę.

125. Stąd też podzielić trzeba pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 29 kwietnia 2009 r., sygn. II CSK 625/08, że „przy ocenie przedawnienia roszczeń z tytułu zwrotu świadczenia wzajemnego wynikającego z umowy uznanej za nieważną należy uwzględnić zachowanie stron zmierzające do wykonania zobowiązań wzajemnych i dopóki ten stan respektują trudno mówić o wymagalności roszczeń.”

126. Dlatego też sąd stoi na stanowisku, że do początku biegu terminu przedawnienia roszczeń nie dochodzi do momentu, w którym strony nie zakwestionują skuteczności bądź ważności postanowień uprzednio wykonywanej przez siebie umowy, bądź też nie dojdzie do takiego zakwestionowania z urzędu przez sąd.

127. Dlatego też nie doszło ani do przedawnienia roszczeń banku w okresie, w którym powodowie spełniali na rzecz banku świadczenia w złotych, ani nie mogło dojść, przed wejściem przez strony w spór w 2017 roku, do przedawnienia roszczeń powodów.

3. *Sprzeczność żądania zasądzenia z zasadami współżycia społecznego*

128. Niezależnie od powyższej argumentacji, trzeba mieć też na uwadze, że zarówno rolą przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jak i przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych jest przywrócenie zachwianej na skutek różnych zdarzeń (zachowań) równowagi pomiędzy określonymi podmiotami.

129. Stosowanie tych przepisów nie może jednak prowadzić, w świetle zasad współżycia społecznego, do znacznego zachwiania takiej równowagi w przeciwnym kierunku. Ogólna formuła instytucji bezpodstawnego wzbogacenia jest tak szeroka, że pozwala ją rozumieć jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego. Nie trzeba dowodzić, że jedną z funkcji norm prawnych, jako regulatora złożonych procesów społecznych i gospodarczych, jest między innymi taka reglamentacja życia gospodarczego aby możliwe było osiągnięcie pewnej równowagi i stabilności oraz zaufania w stosunkach majątkowych, aby oceniane przesunięcia wartości następowały w drodze zgodnej z uznawanymi zasadami.¹³ Nie można akceptować, a tym bardziej nadawać im sankcji przymusu, przesunięć majątkowych, czy też uzyskania korzyści, pozbawionych uzasadnienia ekonomicznego lub moralnego.

130. Dlatego nie znajduje akceptacji sądu sytuacja, w której kredytobiorca, będący stroną umowy uznanej za nieważną po kilkunastu latach jej bezkonfliktowego wykonywania przez obie strony, miałby realizować swoje roszczenie o zwrot kwot przekazanych kredytodawcy w trakcie wykonywania umowy bez uwzględnienia całości przepływów pieniężnych pomiędzy stronami. Posługiwanie się przez przedsiębiorcę niedozwolonymi postanowieniami umownymi w żadnym razie nie uzasadnia możliwości dopuszczenia do stanu, w którym kredytobiorca nie tylko korzystać będzie

ze spełnionego na jego rzecz świadczenia ale równocześnie uzyska zwrot spełnionych przez siebie świadczeń – przy czym oba wzajemne świadczenia będą miały charakter świadczeń pieniężnych. Byłoby to nie tylko zbyt krzywdzące dla przedsiębiorcy ale też sprzeczne z ogólnie przyjętymi zasadami uczciwości i słuszności, nakazującymi zwrot niesłusznie otrzymanych korzyści majątkowych. Dostateczną sankcją dla przedsiębiorcy jest wyeliminowanie z umowy niedozwolonych postanowień, tym bardziej jeśli skutkuje ono, jak w niniejszej sprawie, nieważnością umów. W ten sposób przedsiębiorca nie tylko nie osiąga zamierzonych korzyści, zysku, ale też ponosi niekorzystne konsekwencje wcześniejszego spełnienia swojego świadczenia.

131. Równocześnie przyjęcie, że możliwe jest aby kredytobiorca uzyskał zwrot całości swoich świadczeń, polegających przecież w istocie na zwracaniu bankowi tego, co od niego uprzednio otrzymał, z równoczesnym brakiem pewności co do skuteczności roszczeń (mogą one nie zostać zrealizowane z różnych przyczyn, zarówno ze względu na konstrukcję instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, ewentualne ich przedawnienie, czy też sytuację majątkową kontrahenta), byłoby rażąco niesłuszne przy uwzględnieniu sytuacji innych podmiotów, które pozostają w stosunkach kredytowych. Ogólnie przyjętą zasadą jest, że korzystanie z środków udostępnionych przez bank wiąże się z koniecznością ich zwrotu, jak i koniecznością uiszczenia na rzecz banku odpowiedniego wynagrodzenia.

132. Istnienie sytuacji, w których zwrot nienależnego świadczenia jest wykluczony ze względu na czynniki odwołujące się do sfery moralności i uczciwości, przewiduje ustawodawca. Zgodnie z art. 411 pkt 2 kc nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Choć dotychczas przepis ten zazwyczaj był stosowany w innych stanach faktycznych, w ocenie sądu nie ma żadnych przeszkód aby znalazł on swoje zastosowanie również w niniejszej sprawie w przypadku przyjęcia, że świadczenie powodów miało charakter świadczenia nienależnego.

4. *Zwrot świadczenia spełnianego we frankach szwajcarskich*

133. Odrębną kwestią pozostaje istnienie roszczeń o zwrot kwot, które z racji ich zapłaty we frankach szwajcarskich nie mogą być uznawane za zwrot wypłaconego w złotych świadczenia banku. Nie ma podstawy prawnej, która umożliwiła zapłatę w walucie obcej zobowiązania wyrażonego w złotych, skoro roszczenie banku o zwrot nienależnego świadczenia przysługiwało w tej walucie, w której świadczenie zostało spełnione (czy to na rzecz kredytobiorcy, czy na rzecz osoby trzeciej). Nie istnieje zatem żadna podstawa prawna świadczenia spełnionego przez stronę powodową we frankach szwajcarskich.

134. Spłacone we frankach kwoty nie mogą być zaliczone na poczet sumy, którą kredytobiorca ma obowiązek zwrócić pozwanemu, ponieważ ani umowa, która okazała się nieważną, ani ustawa nie określają właściwego kursu po jakim należałoby przeliczyć kwoty uiszczone we frankach szwajcarskich na złote.

135. W przeciwieństwie do ewentualnie istniejącej wierzytelności wyrażonej w złotych, kredytobiorca nie ma możliwości złożenia oświadczenia o potrąceniu swojej wierzytelności wyrażonej we frankach szwajcarskich z wierzytelnością banku o zwrot wykorzystanych środków, wyrażonej w złotych. Uprawnienie do spełnienia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej w złotych przysługuje jedynie dłużnikowi, którym w tej relacji jest bank (art. 358§1 kc). Zatem wyłącznie po stronie banku leży możliwość wykonania uprawnień, które mogłyby prowadzić do zniweczenia bądź wstrzymania roszczenia kredytobiorcy, tj. złożenie oświadczenia o potrąceniu (art. 498 kc), po uprzednim doprowadzeniu do ujednoczenia waluty, w której byłyby spełniane świadczenia, albo podniesienie zarzutu zatrzymania do czasu zaoferowania przez kredytobiorcę spełnienia świadczenia wynikającego z obowiązku zwrotu kwoty, o którą nastąpiło wzbogacenie.

136. Dlatego też w przypadku wierzytelności o zwrot uiszczonych franków szwajcarskich jej dochodzenia nie można uznać za naruszające zasady współżycia społecznego, kredytobiorcy nie przysługują inne instrumenty, które mogłyby skutecznie chronić jego prawa.

137. W związku z tym żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwot we frankach szwajcarskich podlegało uwzględnieniu w oparciu o art. 410§1 kc w zw. z art. 405 kc.

138. Zgodnie z dokonanyimi ustaleniami powodowie zapłacili pozwanemu w okresie od października 28 marca 2014 roku do 1 października 2019 roku kwotę 120 490,52 CHF i taką też kwotę należało zasądzić na ich rzecz, przy czym z uwagi na brak podstaw do przyjęcia solidarności i podzielny charakter świadczenia, zasądzeniu na rzecz każdego z powodów podlegała połowa tej kwoty.

139. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§1 kc, przyjmując że ustaloną zgodnie z art. 455 kc datą, w której świadczenie powinno być spełnione przez pozwanego, jest, w częściach objętych każdym z wezwań do zapłaty, dzień przypadający 14 dnia od doręczenia pozwanemu pism z 6 grudnia 2019 roku, co nastąpiło 20 lutego 2020 roku. Odsetki są należna od dnia następnego.

140. Zarzut przedawnienia, który, ze względu na zgłoszenie żądania zapłaty w piśmie złożonym 6 grudnia 2019 roku mógłby obejmować świadczenia w łącznej kwocie 61 084,70 CHF, spełniane w okresie do 29 listopada 2016 roku, nie został uwzględniony z analogicznych przyczyn jak te, które leżały u podstaw przyjęcia, że nie są przedawnione roszczenia banku o zwrot nienależnego świadczenia (punkt VI.2 uzasadnienia).

141. Niezależnie od powyższego, zastosowanie wobec stron odmiennych zasad obliczania biegu terminu przedawnienia, w sytuacji w której to zaproponowana przez bank treść umowy doprowadziła do jej nieważności, prowadziłoby do wydania orzeczenia w sposób oczywisty sprzecznego z poczuciem sprawiedliwości. Dlatego podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia należało uznać za nadużycie prawa ze względu na naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 5 kc).

VII.Koszty procesu

142. O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, przyjmując, że o stosunku w jakim powodowie wygrali sprawę przesądza wartość przedmiotu sporu w zakresie uwzględnionego żądania ustalenia oraz żądania zasądzenia kwot we frankach szwajcarskich w relacji do wartości wszystkich roszczeń. Tak ustalony stosunek wynosi 68,42% $((472\ 323,84 + 775\ 439,18)/(575\ 879,21 + 472\ 322,84 + 775\ 439,18))$.

143. Ustalając wysokość poniesionych przez strony kosztów zastępstwa procesowego sąd, stoi na stanowisku, iż w sytuacji, gdy więcej niż jedną osobę reprezentuje jeden pełnomocnik, koszty procesu powinny być zasądzone oddzielnie dla każdej z tych osób. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z 22 czerwca 2016 roku, sygn. I ACz 1042/16: „(...) przepisy procedury cywilnej nie przewidują ograniczeń dla współuczestnika sporu w swobodzie wyboru pełnomocnika, zaś wydatki z tego tytułu należy zaliczyć do niezbędnych kosztów procesu. Skoro nie może budzić wątpliwości prawo każdego ze współuczestników do otrzymania odrębnie od strony przegrywającej zwrotu kwoty wydatkowanej na wynagrodzenie innego zaangażowanego pełnomocnika (w razie zastępstwa kilku współuczestników sporu przez różnych pełnomocników), to nie ma podstaw też do odmiennego potraktowania wygrywającego współuczestnika z tej wyłącznie przyczyny, że zlecił zastępstwo procesowe temu samemu pełnomocnikowi, który reprezentuje także innego współuczestnika. Stanowisko, sprowadzające się de facto do umniejszenia obowiązku zwrotu wydatków, prawidłowo poniesionych przez współuczestników, jedynie do jednego wynagrodzenia, prowadzi do nieuzasadnionego zwolnienia strony przegrywającej od obowiązku zwrotu stronie wygrywającej rzeczywiście poniesionych przez nią niezbędnych kosztów obrony jej praw (naruszenie zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c.), a w konsekwencji oznacza przerzucenie na stronę wygrywającą proces obowiązku ich poniesienia.”

144. Powyższe stanowisko, wyrażone zarówno w przytoczonym orzeczeniu, jak i w powołanym w nim innych orzeczeniach, sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela. Równocześnie jednak uważa, że biorąc pod uwagę, że w toku postępowania to wyłącznie strona pozwana podnosiła szereg okoliczności, związanych z przeznaczeniem środków z kredytu, a powodowie zataili w pozwie istotne okoliczności, brak było podstaw do zasądzenia na rzecz

każdego z powodów wynagrodzenie pełnomocnika ponad stawkę minimalną (ustaloną w oparciu o pierwotną wartość przedmiotu sporu).

145. Z kolei w przypadku strony pozwanej sąd uznał, że zasadne jest ustalenie wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, a to ze względu na nakład pracy związany z występowaniem po stronie powodowej dwóch osób.

146. W skład poniesionych przez strony kosztów procesu wchodzi zatem 1 000 zł i 30 zł opłat uiszczonych przez powodów, 2 x 5 400 zł wynagrodzenia pełnomocnika powodów, 17 zł opłaty skarbowej poniesionej przez pozwanego, 16 200 zł wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej – łącznie 28 047 zł. Powodowie powinni ponieść z tej kwoty 8 856,83 zł a ponieśli koszty w wysokości 11 830 zł. Zasądzeniu na ich rzecz podlega różnica wynosząca 2 973,16 zł, a więc, wobec braku podstaw do przyjęcia solidarności – po 1 486,58 zł, w tym po 1 357,15 zł kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie ze stosunkiem w jakim koszty zastępstwa procesowego pozostawały do całości poniesionych przez powodów kosztów procesu.

147. Ponadto, przyjęcie, że powodowie nie są konsumentami powoduje, że uiszczone opłaty są zaniżone, jako że nie znajduje uzasadnienia zastosowanie wyjątek z art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu.

148. Należna opłata stosunkowa wynosi 52 411 zł, co powoduje że do rozliczenia pozostaje kwota 51 381 zł. Należało pobrać ją od stron w takiej części, w jakich każda z nich przegrała sprawę.

1 Przepis ten przewiduje, że strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Wątpliwości co do możliwości uznania podobnych klauzul za klauzulę waloryzacyjną zostały wyrażone również w doktrynie – zob. A.Brzozowski w: K.Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449⁽¹⁰⁾, Wyd. 9, 2018 – Komentarz do art.358, teza 9, Legalis.

2 Dz.U. Nr 165, poz. 984

3 Dz.U. poz. 819.

4Zob. np. SN w wyroku z 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10.

5 W.Borysiak w: Komentarz do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017.

6 Polskie prawo cywilne. Zobowiązania. Lwów 1938, s.154.

7 Sprawa dotyczyła umowy, która przewidywała, że kredyt oprocentowany jest w ustalonej wysokości w stosunku rocznym, jednocześnie zawierając postanowienie, że kredytodawca uprawniony jest do zmiany stawek oprocentowania w granicach określonych przez Prezesa (...).

8 Dz. Urz. WE z 1993 r. L 95, s. 29.

9 ECLI:EU:C:2015:772.

10 ECLI:EU:C:2016:700

11 Por. np. wyroki SN z dnia 20 stycznia 2016 r., IV CSK 282/15 oraz z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, a także analiza obu stanowisk zawarta w postanowieniu SN z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18

12 Wyrok z 8 marca 2018 r., sygn. I ACa 915/17.

13 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 r., sygn. I CSK 458/06.